

dr hab. Maksymilian Drozdowicz | prof. UWSB Merito
Filologia - Filologia hiszpańska
maksymilian.drozdowicz@wsb.wroclaw.pl

Uniwersytet WSB Merito we Wrocławiu
ul. Fabryczna 29-31 | 53-609 Wrocław
tel. 71 359 46 46
[www.merito.pl/wroclaw]



Kraków 16.08.2023

Recenzja pracy doktorskiej Magdaleny Szkwarek pt. *Motywy żydowskie w twórczości Jorge Luisa Borgesa*. Uniwersytet Warszawski, Wydział Lingwistyki Stosowanej, Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej, Warszawa 2023, 217 ss.

PREZENTACJA:

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Magdaleny Szkwarek to praca stosunkowo zwięzła w swej treści, rozpisana na wiele rozdziałów i podrozdziałów oraz czerpiąca materiał z około tysiąca przeczytanych przez autorkę tekstów Jorge Luisa Borgesa, a ponad dwustu poddanych już wnikliwej analizie filologiczno-krytycznej. Struktura pracy jest przejrzysta. Pierwsza część, teoretyczna, przedstawia schemat dzieła, cel, pojęcia, stań badań i metodologię, czyli to, co powinno się znaleźć w prawidłowo napisanej pracy naukowej. Druga zaś część, bardzo rozbudowana, złożona z ośmiu rozdziałów, ma charakter praktyczny i skupia się na wychwyceniu w całym dorobku Jorge Luisa Borgesa elementów, lub jak to ujmie Autorka, motywów żydowskich. Rozpoczyna się podrozdziałem dotyczącym istnienia różnorodnych motywów kultury żydowskich w swoście (i autorsko) pojętej „literaturze światowej”. Każdy z tych rozdziałów kończy się podsumowaniem, zbierającym wnioski i tezy robocze, ułatwiające potem dokonanie bilansu całości w końcowej partii tekstu. Mamy tu więc strukturę konsekwentnie wdrażaną, a podsumowanie i bibliografia końcowa dopełniają dzieła.

W samej strukturze pracy wyróżnia się „obszerny materiał egzemplifikacyjny”, jak to ujmie sama Autorka (s. 28), dokonująca selekcji oraz klasyfikacji tekstów. Autorka stara się o przejrzystość w pracy, przez co dzieli korpus analizowanych tekstów na literaturę piękną, teksty o charakterze informacyjnym i publicystycznym oraz na tłumaczenia. Bardzo ważnym elementem jest wykaz skrótów używanych w pracy, już na początku dysertacji, w związku z rozdrobnionym i rozproszonym materiałem badawczym. Pomocna zatem jest, i to w znacznym stopniu, taka podręczna biblioteczka skrótów, ujmująca zarówno oryginalne teksty po hiszpańsku, jak i tłumaczenia polskie, niekiedy jeszcze nieznanne. Doktorantka nie pomija i tej kwestii, w rozdziale 4 ujmując ważne wyznaczniki studiów nad Borgesem. Dodatkowo, bogata jest literatura przedmiotu, czyli dzieła samego Borgesa, wywiady z nim i inne pozostałe pisma, istniejące w języku polskim lub jeszcze w Polsce nie wydane. Zebranych tytułów książek

Borgesa jest 36, a przecież każdy tytuł to w większości antologia mniejszych tekstów, w których Borges okazał się niezrównanym mistrzem. Autorka zwraca szczególną uwagę na specyfikę twórczości Borgesa, której dominantą jest fikcja, ale, w mniejszym bądź większym stopniu, zmieszana z tekstami zaliczanymi do gatunku typu *non-fiction*, dobrze omówionymi już wcześniej przez Adama Elbanowskiego w kontekście analizy tak zwanego dyskursu latynoamerykańskiego (zob. tenże, *Świadectwa, metafory, fabulacje*, CESLA 20130). Pozycję tę znajdziemy zresztą w bibliografii.

Ważną częścią każdej dysertacji jest przedstawienie stanu badań, aby móc w dalszej części wejść w twórczy dialog z wybitnymi badaczami zagadnienia. Przy tak znaczącej pozycji Borgesa w kręgach czytelniczych Polski, zadziwia, że Autorka doszukała się jeszcze tekstów niewydanych w naszym języku, co znacznie podwyższa jakość tej dysertacji. Ogólnie przyznać należy, że podejmowanie dziś tematyki Borgesowskiej nie jest zadaniem łatwym. Istnieje wielu wybitnych badaczy Borgesa, zajmujących się szczegółowo twórczością Argentyńczyka, a są to chociażby: Rajmund Kalicki, Adam Elbanowski, Tomasz Pindel, a z zagranicznych nie brakuje odwołań do takich nazwisk pokroju Jaime Alazrakiego, Edny Aizenberg, Daniela Balderstona, Mario Vargasa Llosy, Saúla Sosnowskiego. Upewniwszy się, że w pracy są cytowani i przywoływani na różne sposoby najwybitniejsi analitycy i krytycy Borgesa, możemy spokojnie przejść do innych źródeł, mając pewność, że materiał zebrany i krytycznie zbadany nie jest obarczony błędem wybiórczości czy niedoszacowania. Tych kilka, ale jakże znaczących nazwisk, absolutnie kluczowych dla sprawy, ustawia całość zebranej literatury w należytej perspektywie i hierarchii oraz ustalonym porządku. Co ciekawe, jak zauważa Autorka, badacze twórczości Borgesa najczęściej skupiają się na jednym, wybranym zagadnieniu, eksponując znaczenie kabaly w dziełach autora Alefa i bołączką się stało, jak to ujmuje, brak „opracowania, które traktowałoby całościowo obecność motywów żydowskich [...], a jednocześnie stałoby się punktem wyjściowym do stworzenia swoistego przewodnika [...] po żydowskich inspiracjach” Borgesa (s. 49). Jak się wydaje, jest to pierwsza próba wypełnienia tej luki „w Borgesowskiej bibliotece motywów żydowskich” (tamże).

Zaznaczyć trzeba, że przy okazji omawiania takich kwestii literaturoznawczych jak motyw, stereotyp, postać, świat przedstawiony, fikcja i *non-fiction*, w pracy Magdaleny Szkwarek poruszana jest też rzetelnie kwestia samego dyskursu. To zagadnienie z zakresu językoznawstwa zajmujące takich badaczy jak Teun Van Dijk, Michel Foucault czy Jürgen Habermas, także zostało odpowiednio uwypuklone, co zapisuje się na plus w kwestii ładu metodologicznego. Posługiwanie się przez Autorkę odpowiednią do dyscypliny terminologią, a zwłaszcza pojęciem ‘dyskurs’, dobrze oddaje fachowe podejście do zagadnienia interpretacji motywów żydowskich w pisarstwie Borgesa, wpisującym się w pewną konwencję, czyli dyskurs, w którym mieści się zarówno fikcja literacka jak i występujące w utworach parateksty, metateksty, a nawet architeksty, co stanowi czytelne odwołanie do teorii Gérarda Genette’a, wspomnianego zresztą w przypisie na stronie 51. Pisarstwo Borgesa, łączące zatem fikcję z rzeczywistymi elementami metadyskursyjnymi, zostaje odpowiednio podbudowane właściwymi teoriami naukowymi, których Autorka ma świadomość i w których sprawnie się porusza. Stąd widzimy, że zarówno postaci i światy przedstawione Borgesa wpisują się w kontekst dyskursu gauczowskiego (zob. str. 33), kulturowego – według White’a, Riffaterre’a, Greenblatte’a i innych (str. 52-53), publicznego – na przykładzie propagandy hitlerowskiej (s. 134), gdy dyskurs jest synonimem władzy a słowo bronią polityczną; albo i antysemitycznego

(str. 140). Właśnie poruszane kwestie dyskursu i umieszczanie wypowiedzi Borgesa dotyczących żydowskości w szerszym kontekście dziedzictwa kulturowego Zachodu stanowią niewątpliwą atut tej skondensowanej treściowo pracy, nacechowanej właściwą argumentacją i referencyjnością, co ma odzwierciedlenie w postaci licznych i znacznie rozbudowanych przypisów. Zauważamy, że na ponad dwustu stronach tej dysertacji mamy ich aż 398. Nie może być mowy o zaniedbaniach pod tym względem. Według bibliografii końcowej, oprócz tytułów Borgesa, Autorka omawia lub cytuje także 50 pozycji w ramach tzw. literatury przedmiotu oraz 142 pozycji oznaczonych jako literatura uzupełniająca. Nie ulega wątpliwości, że taki zasób nagromadzonej i właściwie uporządkowanej wiedzy zasługuje na duże uznanie i świadczy o wieloletniej pracy związanej z kwerendą, co poświadczono zostało chociażby datami dostępu do dokumentów internetowych począwszy od 2015 roku.

Celem naukowym dysertacji jest prześledzenie zacierania się granic między literaturą a historią i między prawdą a zmyśleniem. Autorka podkreśla wielokrotnie, że twórczość Borgesa „wymyka się jednoznacznym klasyfikacjom gatunkowym” (s. 33). Interesującą kwestią są relacje transtekstualne z innymi tekstami kultury, a istotnym celem jest uzupełnienie luki w polskich badaniach nad dziełem Jorge Luisa Borgesa, co zaznaczone zostaje na samym początku pracy. Mamy tu więc dobrze określone założenia metodologiczne. W dalszej części przechodzi się do interpretacji kwestii ‘motywu’ (ss. 38-40), ‘wątku’ czy obszaru zainteresowań (francuski termin ‘*domaine*’) pisarza, a nawet stereotypu oraz do toposu Żyda (s. 41-45). Co więcej, uwzględniona została i rozpisana na poszczególne elementy nomenklatura przyjęta przez Itamara Evena-Zohara w kontekście tzw. teorii polisystemu, co pozwala w wygodny sposób „potraktowanie korpusu tekstów autorstwa argentyńskiego pisarza [...] jako systemu, w jakim powstał i tradycji, z których czerpał” (s. 50), a wtedy literatura latynoamerykańska zostaje uznana jako makropolistystem, zaś literatura argentyńska – polisystem. W pracy pamięta się o relacjach transtekstualnych pomiędzy tekstami według teorii Gérarda Genette’a (strony 51-52), a także nieobca jest Autorce teoria działła artystycznego Hydena White’a jako bytu, który należy nieustannie odczytywać. Stąd już tylko krok do wejścia w nowy historycyzm widzący literaturę jako zaangażowaną w tworzenie historii. Z teorii dotyczących postaci literackich sięga się do teorii Henryka Markiewicza jako „układu cech jakościowych i relacyjnych”, wskazanych pośrednio lub bezpośrednio (s. 53).

Poruszając te zagadnienia terminologiczne, dochodzi się do wniosku, że ogólnie pisarstwo Borgesa cechuje się kosmopolityzmem oraz erudycyjnością. Autorka podkreśla, że dotarła do tekstów nieznanymi albo tzw. apokryficznymi, tylko przypisywanymi Borgesowi, więc nie można na chwilę obecną mówić o „dziełach wszystkich”, a raczej o „domniemanych” (*supuestas*) (s. 34), bo co jakiś czas odkrywa się nowe, nieznanne świadectwa tego pisarza. Po wieloletnich studiach, których rezultatem jest owa dysertacja, Autorka dochodzi do wniosku, że „motywy żydowskie są istotnym elementem polisystemu Borgesowskiego” (s. 36). Kolejne tezy, które stara się poprzeć dowodami Magdalena Szkwarek, to pytanie o znaczenie motywów żydowskich w tekstach samego pisarza i ich związek z innymi inspiracjami oraz jaką rolę pełnią one w analizowanych utworach i czy kształtują światy przedstawione. To stało się, jak pisze w dalszej części, kolejnym intrygującym pytaniem o to, jak odczytywać odwołania do tradycji żydowskiej i jak traktować teksty Argentyńczyka. Odpowiedź jest taka: jako „ogród tekstów o rozwidlających się ścieżkach” (s. 37), co sprawia, że pomimo tylu różnic między chronotopem

w świecie przedstawionym dzieł Borgesa i jego kręgu kulturowego, jest możliwy twórczy dialog między kulturą argentyńską i szeroko pojętą żydowskością.

Z dotychczasowego wywodu wnioskować mogę, że praca doktorska Magdaleny Szkwarek spełnia podstawowe wymogi stawiane pracom naukowym: mamy zebrany wystarczająco obszerny materiał, liczne źródła wielojęzyczne, ich tłumaczenia, a także nieznanne dotąd teksty odszukane w wyniku długoletniej kwerendy. Pokazany jest też stan badań, uwzględnia się wkład najważniejszych autorów w zakresie studiów nad Borgesem i widać też nowatorskie podejście do motywów żydowskich u Borgesa, ich nieustanną obecność w twórczości. Także pokazuje się, jak ważne jest czytanie Borgesa w kluczu *non-fiction*, a także jak nieustannie twórczo wywierają wpływ na jego twórczość pewne elementy kluczowe jak kabała czy alef, wraz z całym kontekstem mistycznego podejścia do słowa pisanego i do księgi. W kluczu mistyki żydowskiej inaczej ustawią się interpretacja dzieł Borgesa, nawet tych najbardziej znanych.

ZASTRZEŻENIA:

O ile poziom naukowy moim zdaniem nie budzi zastrzeżeń, znajduję mnóstwo uchybień natury ortograficznej i redakcyjnej. Wymienię je pokrótce, ujmując moje postulaty w punktach.

1. Najwięcej wątpliwości, moim zdaniem, budzi sama koncepcja „Wprowadzenia” do części drugiej, zatytułowanego „Motywy żydowskie w literaturze światowej”. Niefortunny jest sam tytuł, bo obiecuje wiele, a tymczasem mamy do czynienia z garścią krajów, a w nich podaje się – w telegraficznym skrócie – jakąś wzmiankę, sugestię, bez zachowania chronologii czy proporcji, parę razy popadając w banał. Ciekawi mnie sformułowanie „literatury latynoamerykańskie” (s. 57), ale już potem pojawia się termin „literatura żydowsko-latynoamerykańska” (s. 68), w liczbie pojedynczej. Zastanawia mnie także chociażby pominięcie literatury francuskiej, z taką postacią jak Georges Perec, który też chyba w żydowskość się wpisuje.
2. Indeks kończący pracę, w układzie zaproponowanym przez Autorkę, nie spełnia swej funkcji i może być całkowicie usunięty albo też od nowa napisany. Arbitralność i duża uznaniowość tego indeksu, liczącego zaledwie 61 haseł, dają poczucie niedosytu.
3. Zauważalnym problemem jest ortografia, zwłaszcza w kwestii interpunkcji oraz stosowania wielkich bądź małych liter. Wydaje się, że nie przemyślano tu ogólnie zapisu terminu ‘kabała’, bo raz pisany jest on małą, a raz wielką literą. Przypadki takie występują na stronach: 19, 29, 47, 49, 107, 145, 161, 191. Podobnie jest z kwestią ‘alefa’ (s. 145, 157) czy ‘golema’ (s. 119, 104, 105, 178, 180, 181, 185, 190) albo nazwą muzeum ‘Polin’ (s. 63, 72, 112, 129).
4. Brakuje całego szeregu objaśnień, które teraz wymienię: słownik Doroszewskiego (s. 31), *Dziennika chazarzkiego* Milorada Pavicia i *Jeśli zimową nocą podróżny* Italo Calvino (s. 23), projekt muzyczny R. Jęczyńska, adaptacja filmowa serialu *Los cuentos de Borges*, film *Black Mirror*, konstytucja argentyńska (s. 117), „Revista hebraica” (s. 122), przekład o Shylocku (s.

127), Księga Blasku (s. 178), „pewien meksykański serial” (s. 153, przyp. 345), cytat o Menardzie (s. 166). Nie wiemy też, dlaczego Borges pokazuje absurdalność postaci żydowskich z rabinackimi brodami (s. 174)? Gdzie u Martina Bubera odnajdziemy pojęcie „drzwi za drzwiami”? Gdzie Borges określa teksty Bubera jako „wyjątkowej piękności poematy” (s. 101)? Podobnie jest z brakiem biogramów takich postaci jak: Martin Buber, Saul Bellow, Max Landau, Ramon Gómez de la Serna, Juan Muraña (s. 124), doktor Rosenberg (s. 134), Max Berliner (s. 173).

5. Problematiczna w wielu przypadkach jest kwestia zachowania normy bibliograficznej. Brakuje albo nazw miast albo wydawnictw w całkiem niemałej ilości adresów bibliograficznych. Szczególną uwagę zwraca pominięcie trzeciego tomu *Textos recobrados 1956-1986* Borgesa, chociaż istnieje wspomnienie tego dzieła w indeksie skrótów.

PYTANIA:

1. Pytam się o zdefiniowanie pojęcia „**kabała luriańska**” (por. s. 164, 170) i o doktrynę samego Izaaka Lurii.
2. Dlaczego nie wspomina się w pracy czołowego pisarza argentyńskiego pierwszej połowy XX wieku, **Hugo Wasta** (pseudonim Gustavo Adolfo Martíneza Zuvurii), w rozdziale 5 dotyczącym antysemityzmu? Określany jako pisarz katolicki i antysemicki, Wast był też dyrektorem Biblioteki Narodowej. Czy Borges celowo go pomijał, mimo jego milionowych nakładów książek?
3. Jak objaśnić pojęcie i genezę „**marranów**” (s. 18, 56), ale też – biorąc pod uwagę choćby prace Agaty Bielik-Robson – należy zapytać, czy poprawna jest forma „marański” czy też „marrkański”?

SUGESTIE:

1. Warto uzupełnić bibliografię o znaną w polskim środowisku hispanistycznym antologię tekstów krytycznych pod redakcją **Justyny Ziarkowskiej i Marcina Kurka** pt. *W poszukiwaniu Alefa. Proza latynoamerykańska w świetle najnowszych badań*, wydaną przez Uniwersytet Wrocławski (2007). Znajdziemy tam teksty o Borgesie pióra E. Aizenberg, J. B. Cuesta Abada, A. de Toro, S. Molloy.
2. Przy wyjaśnianiu kwestii literatury sefardyjskiej warto też wspomnieć o publikacjach wrocławskiej badaczki **Agnieszki August-Zarębskiej** z tego obszaru.
3. Warto wspomnieć o kluczowej roli **Villi Crespo** (s. 110) u innych pisarzy argentyńskich, takich jak Roberto Arlt i Leopoldo Marechal.

WNIOSKI:

Po przedstawieniu odpowiednich argumentów i ukazawszy zalety oraz mankamenty przedstawionej pracy doktorskiej, stwierdzam, że **odpowiada ona wymaganiom ustawy** Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19.01.2018 r (Dz. U. z 2018 Nr 261, § 6.3). Zaprezentowane w mojej opinii zastrzeżenia nie przekreślają merytorycznej wartości dysertacji, którą śmiem uważać za nowatorską w obszarze polskich studiów latynoamerykańskich. **Wnioskuje zatem o dopuszczenie pracy doktorskiej pani mgr Magdaleny Szkwarek do publicznej obrony** i o dalsze procedowanie z tym zakresie.


.....
dr hab. prof. UWSB Merito, Maksymilian Drozdowicz